

Instytut Pamięci Narodowej - Katowice

<https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/38788,Premiera-filmu-Inka-Sa-sprawy-wazniejsze-niz-smierc-zgromadza-tlumy.html>
24.04.2024, 10:23

Premiera filmu „Inka. Są sprawy ważniejsze niż śmierć” zgromadziła tłumy





28 lutego 2017 roku w Przystanku Historia - Centrum Edukacyjnym IPN w Katowicach im. Henryka Sławika odbyła się uroczysta premiera filmu dokumentalnego w reżyserii Jacka Frankowskiego: „Inka. Są sprawy ważniejsze niż śmierć”, poświęconego sanitariuszce w 5 Wileńskiej Brygadzie Armii Krajowej, Danucie Siedzikównej „Ince”. Film został zrealizowany dla Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych, a jego premiera odbyła się tego samego dnia w całej Polsce.

Wydarzenie zorganizowane ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy

Wyklętych" zgromadziło tłumy na sali - zabrakło wolnych miejsc siedzących.

Producentem filmu są Lasy Państwowe - ojciec tytułowej bohaterki, Wacław Siedzik, był bowiem leśnikiem. Młoda Danuta spędzała w jego leśniczówce w Olchówce wiele czasu, zanim przeniosła się do pobliskiej Narewki, gdzie od 1944 roku była kancelistką w miejscowym nadleśnictwie. Tam też nawiązała kontakty z podziemiem niepodległościowym. Na przełomie 1945 i 1946 roku, pracowała pod fikcyjnym nazwiskiem w Nadleśnictwie Miłomłyn. W czerwcu 1946 roku dołączyła do oddziału „Łupaszki” zostając - ze względu na przeszkolenie medyczne, jakie posiadała - sanitariuszką.

W filmie ukazano m.in. skomplikowane i tragiczne losy rodziny „Inki”, która bardzo wcześnie, bo jako 15-letnia dziewczyna, została sierotą. Oboje rodziców straciła w 1943 roku - Niemcy rozstrzelali jej matkę, Eugenię we wrześniu tego roku w lesie pod Białymstokiem. Ojciec Siedzikówny - zesłaniec syberyjski, zmarł trzy miesiące wcześniej w Teheranie jako żołnierz Armii Andersa.

W dokumencie wykorzystano relacje weteranów AK-WiN oraz członków rodziny „Inki”, do których dotarł od lat zajmujący się losami sanitariuszki historyk z gdańskiego oddziału IPN - Piotr Szubarczyk.